

Rozpoczął się sezon rodzinnych wycieczek. Wszyscy szukamy świeżych pomysłów na udany, pełen wrażeń wypad z dziećmi. Na szczęście nie jest to zadanie zbyt trudne, bo atrakcyjne miejsca rodzinnej rozrywki i wypoczynku powstają w Polsce jak grzyby po deszczu. Tym razem bierzemy pod lupę Dinolandię – nowy park rozrywki na południu Polski.

Wiosenne dylematy - dokąd na weekendową wycieczkę?

Każdego roku nadejście wiosny, zmiana czasu i opon w samochodach zwiastują początek sezonu weekendowo-wakacyjnych wycieczek. Zniecierpliwieni przedłużającą się zimą i związanym z nią „aresztem domowym” przeszukujemy turystyczne fora internetowe, wertujemy czasopisma i przewodniki w poszukiwaniu ciekawych celów dla naszych wiosennych i letnich eskapad. Jakich miejsc szukamy, jakie warunki muszą spełniać idealne destynacje? Jako że większość wycieczek organizujemy z myślą o naszych pociechach, szukamy miejsc oferujących im jak najwięcej atrakcji. Gdy dzieci jest dwoje lub więcej, najlepiej, by cel weekendowego wypadu trafił w gusta zarówno przedszkolaka, jak i ucznia podstawówki czy gimnazjum. Planując całodzienną wycieczkę myślimy nie tylko o uciechach. Ważne, by tam gdzie pojedziemy, można było zjeść dobry i niedrogi posiłek, wygodnie dojechać i zaparkować. No i nie czarujmy się: szukając idealnego pomysłu na sobotnią przejażdżkę marzymy o tym, by znaleźć się w miejscu, w którym nie tylko nasze dzieci będą się dobrze bawić. Czy w Polsce istnieją miejsca spełniające wszystkie powyższe kryteria? Owszem, istnieją i powstaje ich coraz więcej. Jednym z nich jest otwarty niedawno Park Rozrywki Dinolandia w Inwałdzie.

Atrakcje dla całej rodziny

Położona między Andrychowem, a Wadowicami Dinolandia to nowoczesny, starannie zaprojektowany i wykonany obiekt. Atrakcje dostępne w parku – by wspomnieć choćby o minigolfie, petanque, parku linowym, czy ścianie wspinaczkowej - adresowane są zarówno do dzieci, młodzieży i dorosłych. Dodajmy do tego osobliwy, bajkowy niemal urok tego miejsca oraz obecność uśmiechniętych animatorów, których zadaniem jest informowanie, pomoc i odciążenie rodziców, a otrzymamy nową jakość w Polsce. Rodzinny park rozrywki, w którym można spędzić cały dzień. No a poza tym są tam dinozaury...

Dinozaury made in USA

Ostatnimi czasy parki dinozaurów powstają w Polsce jak grzyby po deszczu. Dlaczego? Wiadomo. Dzieciaki uwielbiają dinozaury: bo są duże, dziwne, straszne i przypominają smoki, albo inne bajkowe stwory. W Dinolandii ponadto są kolorowe i wyjątkowe. Można tam bowiem zobaczyć pierwszą w Europie i najbogatszą kolekcję dinozaurów i stworzeń wodnych z okresu dewonu, a także głów, zębów i skamielin, które powstały w CM Studio, w Stanach Zjednoczonych. Łącznie z kilkoma figurami wykonanymi w Polsce składa się to na imponującą liczbę ponad 130 eksponatów, z których największe okazy mierzą nawet 22 metry długości. Gdy dzieci obejrzą już dinozaury rozglądają się za innymi atrakcjami.

Na plaży fajnie jest

W Dinolandii jest duży plac zabaw umiejscowiony tak, by rodzice mogli relaksować się przy kawie, jednocześnie obserwując bawiące się pod okiem animatorów pociechy. Jest plaża okalająca jedno z parkowych jezior, na której można odpocząć - na leżaku, pod egzotycznym parasolem - bez obaw, że nasi milusińscy będą się nudzić. Dzieci lubią zabawy na plaży, a co dopiero, gdy dowiedzą się, że można tam odkopać szkielet groźnego T.rexa? Nieopodal wielkiego Diplodoka znajdują się wejścia do Jaskini Tajemnic – labiryntu, którego zwiedzanie niesie wiele emocji: towarzyszą mu tajemnicze dźwięki i półmrok, z którego wyłania się uwięziony w klatce celofyz. Na nieco starsze pociechy czeka park linowy dla dzieci, gdzie w specjalnych uprzężach i kaskach, pod okiem instruktorów mogą one spróbować mini zjazdów tyrolskich, pokonać mostki, siatki i rozmaite przeszkody linowe. Po wymagających wysiłku fizycznego wyczynach dzieciaki z przyjemnością spałaszują smaczny posiłek z firmowej Dinopaki, w skład której

wchodzą Dinoburger, ulubione przez dzieci frytki i napoje oraz upominek-zabawka.

Skok Tarzana dla spryciarzy

Młodzieży i dorosłym Dinolandia ma do zaproponowania aktywny wypoczynek, ze sporą dawką śmiechu i adrenaliny. Park linowy Crazy Tyrol to trasy zjazdów tyrolskich o łącznej długości blisko 500 metrów, umożliwiające obejrzenie parku z lotu ptaka. Przejazdy rozpoczyna się z platform umieszczonych około 9 metrów nad ziemią. Z kolei profesjonalna ściana wspinaczkowa z ośmioma trasami o różnym stopniu trudności pozwala spróbować swoich sił każdemu. Przy odrobinie szczęścia nowicjusze mogą się uczyć pod okiem zdobywcy tytułu mistrza Polski i członka kadry narodowej we wspinaczce sportowej, Łukasza Świrka. Chyba nikomu nie trzeba tłumaczyć na czym polega Skok Tarzana. Warto jedynie dodać, że w Dinolandii wykonuje się go nad jednym z największych jezior, z którego niespodziewanie wystrzeliwują fontanny wody. I wtedy zaczyna się zabawa....

Rodzinne rozrywki

Jak zaangażować do wspólnej rozrywki całą rodzinę? Oto recepta Dinolandii: dwie atrakcyjne, a przy tym nieskomplikowane i niewymagające specjalnych umiejętności gry. Jedną z nich jest minigolf. W parku istnieją dwie ścieżki do minigolfa, składające się łącznie z 18 pełnowymiarowych pól. Zadaniem graczy jest wbicie piłki do dołka na każdym polu za pomocą jak najmniejszej ilości uderzeń. Rozmaitość naturalnych i specjalnie zaaranżowanych przeszkód sprawia, że gra jest świetną zabawą dla osób od 5 do 105 roku życia. Drugą z rodzinnych gier jest wciąż mało w Polsce znana pétanque (inaczej bule). Gra jest łatwa, w skrócie polega na umieszczeniu rzucanych przez graczy metalowych kul jak najbliżej celu, którym jest mała drewniana kulka zwana świnką. Podobnie jak w przypadku minigolfa proste reguły pétanque, rywalizacja i związane z nią emocje czynią z gry przyjemny sposób spędzenia czasu dla osób w każdym wieku.

Menu dla jaskiniowców?

Mocną stroną Dinolandii jest część gastronomiczna, na którą składają się: grill z przysmakami „jaskiniowców”, altana serwująca desery i napoje oraz flagowy obiekt parku - restauracja T.rexrestaurant, która powoli zyskuje miano jednej z najlepszych w okolicy. T.rexrestaurant to klimatyczny lokal, urządzony i prowadzony z wyczuciem przez znanego z programów telewizyjnych Damiana Muchę. Restauracja jest przygotowana zarówno do obsługi grup nastawionych na dania tradycyjne, jak i klientów indywidualnych oczekujących bardziej wyszukanych potraw – a wszystko to przy umiarkowanych cenach i profesjonalnej, przyjaznej obsłudze. Dla dzieci T.rexrestaurant przygotowała specjalne kolorowe Dinomenu, z przysmakami godnymi odkrywców dinozaurów.

Ach, ten park

Nie sposób nie wspomnieć, że Dinolandia jest po prostu urokliwym miejscem. Przechodząc przez bramę parku widowiskowo sklepioną olbrzymim szkieletem dinozaura, wkraczamy w całkiem inny, na poły bajkowy świat. To blisko cztery hektary malowniczych, pagórkowatych terenów zielonych poprzecinanych wijącymi się alejkami i szemrzącymi strumykami, które tworzą małe jeziora z fontannami. Dodatkowo, jako jedyny park dinozaurów w Polsce, Dinolandia jest w pełni oświetlona. Dzięki temu w weekendy od maja do września można ją zwiedzać w godzinach od 9 do 22. Po zmroku starannie podświetlone figury dinozaurów, strumyki i mostki podkreślają klimat tego miejsca.

Podsumowując: atrakcje adresowane do osób w każdym wieku, dobre zaplecze gastronomiczne, jakość obsługi i wygląd obiektu, jak również sąsiedztwo innego ciekawego miejsca - Parku Miniatur, czynią z Dinolandii interesującą propozycję dla wszystkich planujących majowy czy wakacyjny wypad. Jeśli będziecie w okolicy Katowic, Bielska-Białej czy Krakowa – koniecznie to sprawdźcie!

newss.pl

Dinopaka wrażeń czyli pomysł na rodzinną wycieczkę

Park Rozrywki Dinolandia

Inwałd,

ul. Wadowicka 167

, 34-120 Andrychów

www.dinolandia.eu

Ceny biletów:

Normalny: 18 zł

Ulgowy: 12 zł

Rodzinny: 12 zł (rodzice + min. 2 dzieci)

Grupowy: 12 zł (grupa min. 15 osób + opiekun gratis)

Park Rozrywki Dinolandia